

Wybrane problemy historii medycyny. W kręgu epistemologii i praktyki

pod redakcją

Anity Magowskiej, Katarzyny Pękackiej–Falkowskiej i Michała Oweckiego

Wydawnictwo Kontekst
Poznań 2020

Antyczne korzenie nowoczesnej opieki nad pacjentem – Asklepiades i tzw. szkoła metodyczna

Streszczenie. Celem niniejszej pracy jest przybliżenie postaci starożytnego lekarza Asklepiadesa z Bitynii (przełom II i I w. p.n.e.), który uważany jest za prekursora tzw. szkoły metodycznej. Szczególnie istotne jest omówienie metod leczenia proponowanych przez Asklepiadesa w powiązaniu z relacjami pacjentów stosującymi jego zalecenia („Święte mowy” Eliusza Arystydesa oraz tzw. inskrypcja Apellasa – oba źródła z II w. n.e.). Asklepiades odrzucał teorię humoralną Hipokratesa, twierdził, że ciało ludzkie zbudowane jest z niewidzialnych cząstek, które swobodnie przenikają przez równie małe pory. Choroba miała wynikać z braku równowagi pomiędzy ilością porów i cząstek (atomów), co zakłócało właściwy przepływ tychże. W ten sposób starożytny lekarz zaadaptował do medycyny atomistyczną teorię wszechświata Demokryta z Abdery, a niektórzy współcześni badacze widzą w tej teorii początek medycyny molekularnej. Poglądy Asklepiadesa i metodyków nie zyskały w starożytności wielkiej popularności, podkreślić jednak należy niewątpliwe zasługi metodyków na polu chirurgii (Asklepiades prawdopodobnie po raz pierwszy zastosował zabieg tracheotomii), a także ginekologii. Niestety żadne pisma Asklepiadesa się nie zachowały. Jego teorie odtwarzamy na podstawie innych pism medycznych, m.in. Galena i Caeliusa Aurelianus; informacje na temat poglądów lekarza z Bitynii znajdujemy również u Pliniusza Starszego, a ślady jego zaleceń obecne są także w twórczości Plutarcha. Analiza tych źródeł w powiązaniu ze świadectwami pacjentów pozwalają na wyciągnięcie wniosków dotyczących popularności i skuteczności terapii rekomendowanych przez Asklepiadesa.

W starożytności najsilniej na medycynę oddziaływały poglądy Hipokratesa i jego teoria humoralna, mając wśród swych orędowników choćby tak wybitnego lekarza jak Galen. Szkoła hipokratejska była z pewnością najbardziej rozpowszechnioną szkołą medyczną nie tylko w okresie antyku, ale i w średniowieczu i czasach nowożytnych. W świecie rzymskim jednak medycyna grecka przez długi czas nie cieszyła się popularnością. Prostota obyczajów sprawiała, że Rzymianom wystarczały środki domowe i ludowe, a także modlitwy do bogów. Tę niechęć do medycyny naukowej zdołał jako pierwszy przełamać Asklepiades, lekarz grecki z przełomu II i I w. p.n.e.¹

¹ Szumowski, 2008, s. 124.

O życiu i poglądach Asklepiadesa wiemy niewiele, żadne jego pisma się nie zachowały. Wzmianki na jego temat znajdują się u ponad dwudziestu autorów starożytnych, zarówno greckich, jak i łacińskich, lecz tylko u czterech z nich znajdujemy o Asklepiadesie istotne i w miarę wiarygodne informacje. Celsus w swoim encyklopedycznym dziele *O medycynie* często odwołuje się do poglądów Asklepiadesa, w dużej mierze sam się do nich przychylając. Z kolei Pliniusz Starszy w *Historii naturalnej* przekazuje głównie ciekawostki dotyczące życia lekarza, niekiedy wspomina również o jego popularnych metodach leczenia. Caelius Aurelianus natomiast, piszący prawdopodobnie w V w., jest autorem dzieła *O chorobach ostrych i przewlekłych*, będącym łacińskim tłumaczeniem traktatu greckiego lekarza z II w., Soranosa z Efezu. Znajdujemy tam niekiedy obszernie omówienia poglądów Asklepiadesa na sposoby leczenia poszczególnych chorób. Bardzo ważnym źródłem jest również Galen, który w traktacie *O szkołach dla początkujących* opisał znane wówczas szkoły lekarskie, w tym metodyczną, w innych zaś dziełach odnosił się niejednokrotnie do metod Asklepiadesa, ostro je krytykując.

Systematycznym badaniem źródeł dotyczących Asklepiadesa jako pierwszy zajął się w czasach nowożytnych Antonio Cocchi, włoski lekarz i filolog klasyczny, który w 1758 roku w swoim dziele *Discorso primo sopra Asclepiade* pieczołowicie zebrał wszystkie świadectwa źródłowe dotyczące życia i działalności Asklepiadesa². Publikacja ta, mimo że powstała niemal trzy wieki temu, nadal bywa wykorzystywana przez badaczy. Współcześnie uczeni skupiają się przede wszystkim na badaniu teorii medycznych Asklepiadesa, a nade wszystko ich podstaw filozoficznych. Tego dotyczy jedyna monografia całkowicie temu poświęcona: *The lost theory of Asclepiades of Bithynia* autorstwa J. T. Vallance'a³. Podobnymi kwestiami zajmuje się również A. Bednarczyk w jego *Medycynie i filozofii w starożytności*, gdzie poświęca Asklepiadesowi i metodykom dość obszerny rozdział⁴. Z kolei dotychczasowe ustalenia dotyczące życia i działalności Asklepiadesa znajdujemy w artykule E. Rawson *The life and death of Asclepiades of Bithynia*⁵, a także w publikacji R. Polito *On the life of Asclepiades of Bithynia*⁶. Z metod stosowanych przez Asklepiadesa szczególne zainteresowanie badaczy wzbudziło zalecanie kąpiei, a przede wszystkim tzw. „wiszące kąpiele”⁷. Nie powstało jednak jak dotąd żadne kompleksowe opracowanie ukazujące, w jakim stopniu metody Asklepiadesa były stosowane w praktyce i na ile były rozpowszechnione, co wymagałoby sięgnięcia w większym stopniu do źródeł niemedycznych. Tę lukę w bardzo niewielkim stopniu próbuje wypełnić niniejszy artykuł.

² Cocchi, 1758. Pierwsze angielskie tłumaczenie tego dzieła powstało już w 1762 r. (nie znamy nazwiska tłumacza), drugim, współczesnym przekładem angielskim jest: Green, 1955. Zawiera on również tłumaczenie łacińskiego tekstu autorstwa niemieckiego lekarza, omawiającego część źródeł dotyczących Asklepiadesa: Gumpert, 1794.

³ Vallance, 1990.

⁴ Bednarczyk, 1999, s. 285–385.

⁵ Rawson, 1982.

⁶ Polito, 1999.

⁷ Benedum, 1967; Fagan, 1996.

Asklepiades pochodził z Bitynii w Azji Mniejszej, urodził się w mieście Prusa lub Kios⁸. Zmarł najprawdopodobniej nie później niż w 91 r. p.n.e.⁹. Pliniusz Starszy (23-79 n.e.) podaje, że Asklepiades początkowo miał zajmować się nauczaniem wymowy, jednak wobec braku sukcesów w tej dziedzinie, skierował się ku medycynie, pomimo wielce niedostatecznej wiedzy w tym przedmiocie. Osiedlił się on w Rzymie i tam miał zdobyć sławę dzięki temu, że ponoć ożywił człowieka, którego ciało niesiono właśnie na stos pogrzebowy¹⁰. Ta dość sensacyjna relacja Pliniusza nie wydaje się być całkowicie wiarygodna, gdyż Asklepiades wsławił się przede wszystkim tym, że w opozycji do medycyny hipokratejskiej zaproponował zupełnie nowe teorie i zupełnie nową koncepcję medycyny¹¹.

Lekarz z Bitynii wzorował się najprawdopodobniej na teoriach filozoficznych Heraklidesa z Pontu (IV w. p.n.e.), w jego koncepcji pobrzmiewają również atomistyczne zasady Epikura (IV/III w. p.n.e.), a nade wszystko atomistyczna teoria Demokryta z Abdery (V/IV w. p.n.e.). Asklepiades uważał, że ciało ludzkie składa się z cząsteczek, czy też drobin (*onkoi*), które przemieszczają się w ciele poprzez system kanalików (*poroi*). Swobodny przepływ cząsteczek przez te kanaliki oznaczał idealny stan zdrowia, gdy jednak drobiny grzęzły w zbyt małych kanalikach lub przepływały przez nie zbyt swobodnie – wówczas następował stan chorobowy (gr. *stasis*)¹². Dzięki takim poglądom Asklepiades bywa uważany za prekursora nowoczesnej medycyny molekularnej. Wskazuje się, że to on jako pierwszy uznał, iż przyczyną wszelkich chorób jest zaburzenie funkcjonowania cząsteczek, z których składa się organizm człowieka¹³. Należy jednak podkreślić, że teoria Asklepiadesa z oczywistych względów nie opierała się na obserwacji (nie była możliwa obserwacja tak małych cząsteczek), ale wyłącznie na poglądach filozoficznych i wyobrażeniach dotyczących struktury świata materialnego i nie miała nic wspólnego z dwudziestowiecznymi odkryciami naukowymi na polu biologii i medycyny molekularnej.

Asklepiades był twórcą tzw. szkoły metodycznej¹⁴, która zyskała w świecie rzymskim wielkie uznanie, a o jej długotrwałym wpływie na medycynę może świadczyć to, że przez kolejne kilkaset lat autorzy traktatów medycznych ostro z nią polemizowali. Nazwa *metodycy* (gr. *methodikoi* – posiadający własną metodę, metodyczni) pojawiła się po raz pierwszy u Galena (II w. n.e.)¹⁵. Oznaczała ona skupienie się właśnie

⁸ Miasto Kios leżało w pobliżu Prusy, nad Propontydą (dzisiejsze M. Marmara), pod koniec III w. p.n.e. jego nazwa została zmieniona na Prusias ad Mare, czyli Prusę Nadmorską i być może właśnie tam urodził się Asklepiades.

⁹ Rawson, 1982, s. 359–361.

¹⁰ Plin. XXVI.7–8.

¹¹ Szumowski, 2008, s. 124–126.

¹² Cael.Aur. CP I.105; Bednarczyk, 1999, s. 288–294; Szumowski, 2008, s. 126.

¹³ Yapijakis, 2009, s. 511–513.

¹⁴ O szkołach (gr. *hairesis*, łac. *secta*) medycznych pisał Galen, wymieniając wśród nich, prócz szkoły metodycznej, również empiryków i dogmatyków; Gal. 1.64–105.

¹⁵ Gal. 1.79.

na metodzie leczenia, a nie na obserwacji i stawianiu diagnozy, co praktykowane było przez hipokratyków. Symptomy choroby, według metodyków, zdradzały, z jakim rodzajem stanu pacjenta lekarz ma do czynienia. Rozróżniano trzy takie stany: *status strictus* (stan napięcia), *status laxis* (stan rozluźnienia) i *status mixus* (stan mieszany). W zależności od rozpoznanego stanu, lekarz zalecał odpowiednie metody leczenia w myśl zasady *contraria contrariis*¹⁶.

Znamy zaledwie kilku przedstawicieli szkoły metodycznej. Bezpośrednim następcą Asklepiadesa był jego uczeń Themison z Laodycei, niekiedy uznawany za faktycznego twórcę tej szkoły. Z kolei Thessalos z Trallos, ostro krytykowany przez Galena, miał być orędownikiem nauczania przyszłych lekarzy zaledwie przez sześć miesięcy. Przypuszcza się jednak, że okres ten przeznaczony był jedynie na wyłożenie podstaw teoretycznych¹⁷. Thessalos zasłużył się szkole metodycznej nade wszystko tym, że rozwinął sposoby rozpoznawania choroby, rozróżnił rodzaje dolegliwości, a także wprowadził nowe rodzaje leczenia¹⁸. Natomiast za najślynniejszego przedstawiciela metodyków uznaje się Soranosa z Efezu, lekarza działającego w II w. n.e. Zachowało się jego dzieło *Ginekologia*, w którym z niezwykłą wnikliwością opisuje wszystko to, co jest związane z położnictwem i opieką nad noworodkiem. Inne jego dzieła nie zachowały się, znamy je jednak z łacińskiego przekładu Caeliusa Aurelianus, lekarza z V w. n.e. Tekst ten jest w istocie nie tyle tłumaczeniem, co opracowaniem dzieła Soranosa, dlatego wydawane jest właśnie pod imieniem Aurelianus¹⁹.

Żadne pisma Asklepiadesa nie zachowały się. Jego poglądy i teorie odtwarzamy na podstawie późniejszych źródeł, w większości polemicznych. Najważniejszym z nich są pisma Galena, sporo dowiadujemy się również od Celsusa (ok. 25 p.n.e.–ok. 50 n.e.), a same metody leczenia przedstawia nam w dość prosty, choć obrazowy sposób, Pliniusz Starszy (23–79 n.e.). Niezwykle istotne są dla nas łacińskie traktaty Caeliusa Aurelianus. Od niego właśnie dowiadujemy się, że metody stosowane zarówno przez Asklepiadesa, jak i innych metodyków, były bardzo różnorodne. Nie unikali oni kuracji zalecanych przez hipokratyków, takich jak oczyszczanie przez wymioty, lewatywy, choć Asklepiades radził zachować umiar w tego rodzaju terapiach. Lekarz z Bitynii uznawany jest również za pierwszego greckiego lekarza, który wykonał zabieg tracheotomii w przypadku kłopotów z oddychaniem²⁰. Z kolei Celsus podaje informację, że naczelną zasadą Asklepiadesa było leczenie bezpieczne, przyjemne i szybkie (*tuto, celeriter, iucunde*)²¹. Bardzo popularne były też jego zalecenia, które z pewnością mogły być przy-

¹⁶ Szumowski, 2008, s. 128–129.

¹⁷ Bednarczyk, 1990, s. 375, przyp. 104.

¹⁸ Nutton, 2013, s. 196–197.

¹⁹ Bednarczyk, 1990, s. 287.

²⁰ Cael.Aur. CP I.111; Asklepiades zaleca procedurę nazwaną *pharingotomia* przy kłopotach z oddychaniem w anginie (gr. *synanche*).

²¹ Cels. 3.4.

jemne dla pacjentów: picie wina, przyjmowanie odpowiedniego pożywienia, spacer, masaże, ćwiczenia pasywne i przede wszystkim kąpiele, w tym tajemniczo dziś dla nas brzmiące wiszące kąpiele²². Właśnie te przyjemne metody opisywał Pliniusz Starszy, a wśród nich także kołysanie w wiszących łózkach²³. Należy też podkreślić, że różnorodność metod stosowanych na poszczególne choroby wskazuje, iż metodocy leczyli cały organizm, a nie tylko konkretną dolegliwość, dbając zarówno o fizyczny, jak i psychiczny stan pacjenta.

Nie mamy zbyt wielu źródeł mówiących o tym, czy i w jaki sposób metody Asklepiadesa były stosowane w praktyce. Możemy jednak znaleźć pojedyncze świadectwa, które są relacjami pacjentów. Najważniejsze z nich to *Święte mowy* Eliusza Arystydesa oraz tzw. inskrypcja Apellasa. Oba źródła pochodzą z II w. n.e. i oba związane są z afirmacją boga medycyny Asklepiosa. Można jednak w nich znaleźć ślady wskazujące na stosowanie zaleceń Asklepiadesa i metodyków.

Eliusz Arystydes był greckim retorem z Azji Mniejszej, jest autorem wielu mów popisowych, z których aż 55 się zachowało. Jego *Święte mowy*²⁴ to pięć deklamacji, w których opisuje on swoje wieloletnie zmagania z różnymi chorobami. Leczył się głównie w asklepiejnie pergamońskim i miał tam wielokrotnie kontakt z doradzającymi mu lekarzami. Arystydes co prawda twierdził, że to Asklepios w cudowny sposób go uzdrawia, a swoje zalecenia bóg przekazuje mu w snach²⁵, jednak w tekście opisane jest wiele metod, które przypominają te rekomendowane przez ówczesnych lekarzy, widoczna jest tam również popularność terapii Asklepiadesa. Najczęściej Arystydes opisuje kąpiele, którym wielokrotnie się poddawał. Gdy pierwszy raz zachorował i lekarze nie potrafili postawić diagnozy, wydawało się naturalne, że chory powinien jak najszybciej udać się do gorących źródeł²⁶. Najczęściej jednak zalecano mu zimne kąpiele i to szczególnie w zimie²⁷. Arystydes wielokrotnie kąpał się w rzece²⁸, w morzu²⁹, a także w tzw. świętym źródle w sanktuarium Asklepiosa w Pergamonie³⁰. Do tego dochodziło również nacieranie się, czyli masaże³¹. Miał też zalecenie picia wody na bóle gardła, co było dla niego niezbyt przyjemną terapią, gdyż, jak sam pisze, woda wydawała mu się nieprzyjemna i wstrętna. Następnie, po odstawieniu wody, nakazano retorowi picie „pół miary” wina³². Wśród terapii, jakie przechodził Arystydes, znalazły się również ćwiczenia, przede wszystkim

²² Benedum, 1967, s. 94–95; Nutton, 2013, s. 173.

²³ Plin. XXVI.8.

²⁴ *Hieroi logoi*: Aristid. Or. 47–52 (Or. = Oratio).

²⁵ Np. Aristid. Or. 47.1–2; Or. 48.1–4.

²⁶ Aristid. Or. 48.7.

²⁷ Aristid. Or. 47.40; Or. 47.59–60; Or. 48.21; Or. 48.78. Or. 50.11.

²⁸ Aristid. Or. 48.45–49; Or. 51.49–52.

²⁹ Aristid. Or. 48.54.

³⁰ Aristid. Or. 48.71.

³¹ Aristid. Or. 48.10; Or. 48.74–76; Or. 49.6; Or. 51.55.

³² Aristid. Or. 49.32.

spacery³³, bieganie³⁴ oraz jazda konna³⁵, ale także wymioty³⁶, lewatywy³⁷ i upuszczanie krwi³⁸.

W mowach Arystydesa wzmiankowana jest też procedura, którą zalecał Asklepiades, a było to, według retora, zalecenie boga Asklepiosa, aby upuścić krew „z kostki u nogi”³⁹. Nie wiemy niestety na jaką dolegliwość cierpiał w tym momencie Arystydes, Caelius Aurelianus przekazuje nam natomiast, że Asklepiades zalecał taką terapię w przypadku zapalenia mózgu (gr. *phrenitis*)⁴⁰. Nie sposób jest ustalić, dlaczego upuszczenie krwi miało nastąpić właśnie z tego miejsca. Możemy jedynie stwierdzić, że z pewnością nie chodziło o samą kostkę u nogi, lecz o żyłę powierzchowną przebiegającą tuż przy kostce, prawdopodobnie żyłę odpiszczelową (v. *saphena*)⁴¹.

Metodycy zalecali też ćwiczenia polegające na głośnym czytaniu lub mówieniu. Takie ćwiczenia wokalne miały pomagać np. w leczeniu bólów głowy⁴², pomocniczo w epilepsji⁴³, astmie⁴⁴, celiakii⁴⁵, a nawet w chorobach pęcherza⁴⁶. Dobrodziejstwa terapii wokalnych opisuje też Plutarch (ok. 46–ok. 120 n.e.), relacjonując poglądy nieznanego nam dziś lekarza Glaukosa. Wskazuje on, że głośne czytanie m.in. „podnosi temperaturę, studzi krew i oczyszcza żyły, otwiera arterie”⁴⁷. Eliusz Arystydes miał również zaleconą terapię polegającą na głośnym czytaniu tekstów, miał nawet specjalnie komponować deklamacje i później je odczytywać⁴⁸. Metodocy niekiedy zalecali też muzykoterapię w niektórych dolegliwościach⁴⁹. Arystydes korzystał i z tego rodzaju leczenia: z lubością opisuje, jak lekarz zalecił mu słuchanie śpiewu chóru chłopięcego, które pomagało retorowi przy kłopotach z gardłem i żołądkiem, a także poprawiało jego samopoczucie⁵⁰.

Innym źródłem, w którym możemy dopatrzyć się stosowania metod Asklepiadesa i metodyków, jest tzw. inskrypcja Apellasa⁵¹. Znaleziona została w sławnym sanktuarium

³³ Aristid. Or. 48.7.

³⁴ Aristid. Or. 48.75–76.

³⁵ Aristid. Or. 49.15; Or. 49.50.

³⁶ Aristid. Or. 47.9; Or. 47.59–60; Or. 50.6.

³⁷ Aristid. Or. 47.59; Or. 47.73.

³⁸ Aristid. Or. 47.28; Or. 47.59; Or. 48.47; Or. 49.8.

³⁹ Aristid. Or. 47.28: ἀπὸ τῶν σφυρῶν.

⁴⁰ Cael.Aur. CP I.111–112: *ex talo*. Łac. *talus* – dziś: kość skokowa.

⁴¹ Bochenek, 1993, s. 410–411.

⁴² Cael.Aur. TP I.19.

⁴³ Cael.Aur. TP I.97.

⁴⁴ Cael.Aur. TP III.8.

⁴⁵ Cael.Aur. TP IV.75.

⁴⁶ Cael.Aur. TP V.75.

⁴⁷ τὸ θερμὸν αὖξαι καὶ λεπτύνει τὸ αἷμα, καὶ πᾶσαν μὲν ἐκκαθαίρει φλέβα, πᾶσαν δ’ ἀρτηρίαν ἀνοίγει; Plut. *De tuenda* 16, tłum. M. Szarmach.

⁴⁸ Aristid. Or. 50.14–17; Or. 50.22; Or. 50.30.

⁴⁹ Cael.Aur. TP I.175; TP I.178; TP V.23.

⁵⁰ Aristid. Or. 50.38.

⁵¹ IG IV² 1 126.

Asklepiosa w Epidauros na Peloponezie, zawiera 33 wersy, datowana jest na II w. n.e. Złożono ją zapewne jako wotum w podziękowaniu za wyleczenie. Chorym był niejaki Apellas, który cierpiał na liczne dolegliwości, takie jak niestrawność, bóle głowy, zapalenie jamy ustnej. Apellas opisuje szereg terapii, które zalecił miał mu Asklepios. Oprócz odpowiedniej diety i kąpieli miał uprawiać biegi i spacer, nie bez powodu też dwukrotnie pacjent zaznacza, że miał się kąpać samodzielnie – chodziło zapewne o to, żeby Apellas nie korzystał z pomocy niewolników czy łaźiebnych, co zapewne miało dostarczyć mu dodatkowego wysiłku fizycznego.

Wśród terapii, którym poddawał się Apellas, jest również tajemnicze dla nas korzystanie „z huśtawek na górnym portyku”⁵². Stwierdzenie to jest dość niejasne, ale tego rodzaju ćwiczenia mogły być przeznaczone dla chorych, którzy nie mieli wystarczająco siły, by uprawiać bardziej wymagającą aktywność fizyczną. Słowo αἰώραι pojawia się również u Plutarcha, dla którego stanowi ono synonim łagodnych, delikatnych ćwiczeń⁵³. Łacińskim odpowiednikiem αἰώραι u Caeliusa Aurelianus jest *gestatio* (czy też *gestationes*) oznaczające noszenie (np. w lektyce), przejażdżkę, angielski tłumacz nazywa to natomiast *passive exercise*, czyli ćwiczenia pasywne. Aurelianus jako przedstawiciel metodyków, rekomenduje te ćwiczenia na wiele różnych dolegliwości, m.in. na zapalenie mózgu⁵⁴, bóle głowy⁵⁵, epilepsję⁵⁶, paraliż⁵⁷, puchlinę wodną⁵⁸, choroby pęcherza⁵⁹ i otyłość⁶⁰. Zaznacza, że Asklepiades również takie ćwiczenia rekomendował⁶¹. Dla chorych, których organizm był wyniszczony, zalecane było noszenie w lektyce⁶². Wyobrażenie ćwiczeń pasywnych możemy zobaczyć na rycinie znajdującej się w szesnastowiecznym dziele poświęconym gimnastyce i rehabilitacji autorstwa Hieronymusa Mercurialisa⁶³, który czerpał informacje na ten temat m.in. właśnie z pism Caeliusa Aurelianus. Wydaje się, że huśtawki, z których miał korzystać Apellas, mogły być właśnie czymś w rodzaju lektyki lub zawieszonego krzesła i miały za zadanie kołysanie chorego.

O kąpielach leczniczych, które opisywane są zarówno przez Eliusza Arystydesa, jak i Apellasa, wspomina również Pliniusz Starszy. W jednym z fragmentów zaznacza, że

⁵² περιπάτω χρησθαι ὑπερῶν αἰώραις, tłum. własne.

⁵³ Plut. *De tuenda* 16: ὅπερ γὰρ αἰώρα πρὸς γυμνάσιόν ἐστι, τοῦτο πρὸς διάλεξιν ἀνάγνωσις, ὥσπερ ἐπ' ὀχήματος ἀλλοτρίου λόγου κινουσα μαλακῶς καὶ διαφοροῦσα πρῶως τὴν φωνήν. „Jak ruch (αἰώραι) jest ćwiczeniem, tak czytanie jest rozmową, przy której korzystając z cudzej myśli ćwiczymy delikatnie i przyjemnie głos”, tłum. M. Szarmach.

⁵⁴ Cael.Aur. CP I.83.

⁵⁵ Cael.Aur. TP I.15.

⁵⁶ Cael.Aur. TP I.92.

⁵⁷ Cael.Aur. TP II.29.

⁵⁸ Cael.Aur. TP III.121.

⁵⁹ Cael.Aur. TP V.75.

⁶⁰ Cael.Aur. TP V.132.

⁶¹ Cael.Aur. CP I.133.

⁶² Cael.Aur. TP III.86.

⁶³ Mercurialis, 1601, s. 164; pierwsze wydanie tego dzieła pochodzi z 1569 r.

Asklepiades był „pierwszy, co wynalazł wiszące kąpiele, nieskończenie chorym dogadzające”⁶⁴. Należy tu dodać, że nie do końca chodzi o wynalezienie, a bardziej o to, że Asklepiades zaczął jako pierwszy ich używać. W innym miejscu *Historii naturalnej* Pliniusz pisze, iż wynalazcą wiszących kąpiei (*balnea pensilia*) był niejaki Sergiusz Orata, który czerpał nawet z tego zyski⁶⁵. Podobna informacja znajduje się również u Waleriusza Maksymusa, pisarza rzymskiego z pierwszej połowy I w., a więc niemal współczesnego Pliniuszowi⁶⁶. Polski tłumacz Waleriusza, Ignacy Lewandowski, przekłada „*balnea pensilia*” jako „wiszące wanny”, co być może lepiej oddaje ten termin. Niestety nie wiemy, czym tak naprawdę były wiszące wanny, nie ma na ten temat żadnych źródeł pisanych ani archeologicznych. Istnieją więc wątpliwości co do ich identyfikacji. Jako że Sergiusz Orata był hodowcą ryb, i w takim kontekście u Pliniusza pojawia się informacja o wiszących kąpielach, to można przypuszczać, że chodzi o wynalazek w postaci basenów tarasowych do hodowli ryb, te z kolei mogły być zaadaptowane przez Asklepiadesa do użytku przez chorych⁶⁷. Być może jednak wiszące wanny oznaczały kąpiele w basenach podgrzewanych od dołu za pomocą systemu zwanego *hypocaustum*. Pomieszczenie, w którym odbywały się kąpiele było w tym przypadku niejako zawieszone, gdyż ogrzewanie znajdowało się pod podłogą. Jednak *hypocaustum* z pewnością nie było wynalazkiem Sergiusza Oraty, gdyż spotykamy je już wcześniej, w okresie hellenistycznym w świecie greckim. Stosowane było ono w licznych łaźniach, które wznoszono głównie na potrzeby gimnazjonów⁶⁸. Nie wiemy, czy *balnea pensilia* oznaczały właśnie taki system, kwestia ta musi pozostać na razie nierozstrzygnięta.

Z tak niewielkiej ilości źródeł nie sposób jest wyciągać daleko idących wniosków dotyczących powszechności metod stosowanych przez Asklepiadesa i jego następców. Jednak fakt, że w pismach medycznych znajdujemy o nich sporo informacji i niekiedy ostre polemiki z ich poglądami wskazuje, że metody te mogły być w starożytności bardzo popularne. Opisy Eliusza Arystydesa i krótka relacja Apellasa mogą sugerować, że pacjenci stosowali zalecenia metodyków, choć nie sposób jest ustalić, na ile były one wśród chorych powszechne. Podkreślić jednak należy, że Asklepiades i metodycy zapoczątkowali kompleksowe podejście do terapii chorego, podkreślali znaczenie aktywności fizycznej, dbali o odpowiedni stan psychiki pacjenta, nie unikając przy tym leczenia farmakologicznego, czy stosowania bardziej zdecydowanych środków, jak upuszczanie krwi lub lewatywy. Trudno nazwać to medycyną holistyczną w dzisiejszym rozumieniu, jednak z pewnością metody Asklepiadesa przywodzą na myśl współczesne kierunki rozwoju medycyny, tj. dbałość o psychikę pacjenta, zalecenia ćwiczeń fizycznych, czy nawet leczenie uzdrowiskowe.

⁶⁴ „*tum primum pensilia balnearum usu ad infinitum blandiente*”; Plin. XXVI.8, tłum. J. Łukaszewicz.

⁶⁵ Plin. IX.79.

⁶⁶ Val. Max 9.1.1.

⁶⁷ Fagan, 1996, s. 62–63.

⁶⁸ Press, 1977, s. 588–590.

Bibliografia

Źródła drukowane

1. Aelii Aristidis Smyrnaei quae supersunt omnia (1898), vol. II, ed. B. Keil, Berolini: Weidmann.
2. Caelius Aurelianus (1950), *On acute diseases and on chronic diseases*, ed. and trans. I. E. Drabkin, Chicago: The University of Chicago.
3. Celsus (1935, reprint 1948), *De medicina*, 3 vol., ed. and trans. W. G. Spencer, Cambridge–London: Harvard University–W. Heinemann.
4. Cocchi A. (1758), *Discorso primo sopra Asclepiade*, Firenze: Stamperia di Gaetano Albizzini.
5. Galeni opera omnia (1821–1833), 20 vol., ed. K. G. Kühn, Leipzig: C. Cnobloch.
6. Gumpert C. G. (1794), *Asclepiadis Bithyni Fragmenta, Vinariae*: Industrie–Comptoir.
7. *Inscriptiones Graecae IV. Inscriptiones Argolidis* (1929), 2nd edn. Fasc. 1, *Inscriptiones Epidauri*, ed. F. H. von Gaertringen, Berlin: Gualterus de Gruyter et Socii.
8. K. Pliniusza Starszego *Historyi naturalnej ksiąg XXXVII* (1845), tłum. J. Łukaszewicz, t. III, Poznań: Drukarnia J. Łukaszewicza.
9. K. Pliniusza Starszego *Historyi naturalnej ksiąg XXXVII* (1845), tłum. J. Łukaszewicz, t. VIII, Poznań: Drukarnia J. Łukaszewicza.
10. Mercurialis H. (1601), *De arte gymnastica libri sex*, Venetiis: Iunti.
11. Plutarch (1888), *De tuenda sanitate praecepta*, w: G. N. Bernadakis (ed.), *Plutarchi Chaeronensis Moralia*, vol. 1, Lipsiae: Teubner.
12. Waleriusz Maksymus (2019), *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, tłum. I. Lewandowski, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Opracowania

1. Bednarczyk A. (1999), *Medycyna i filozofia w starożytności*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
2. Benedum J. (1967), *Die «balnea pensilia» des Asklepiades von Prusa*, „Gesnerus”, t. 24, z. 3–4.
3. Bochenek A. (1993), *Anatomia człowieka*, t. III: *Układ naczyniowy*, Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
4. Fagan G. G. (1996), *Sergius Orata: inventor of the hypocaust?*, „Phoenix”, t. 50, nr 1.
5. Nutton V. (2013), *Ancient medicine*, New York: Routledge.
6. Polito R. (1999), *On the life of Asclepiades of Bithynia*, „JHS”, t. 119.
7. Press L. (1977), *Ogrzewanie wnętrz*, w: K. Majewski (red.), *Kultura materialna starożytnej Grecji*. Zarys, t. II, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
8. Rawson E. (1982), *The Life and Death of Asclepiades of Bithynia*, „CQ”, t. 32, nr 2.
9. Szarmach M., *Plutarcha „Zalecenia w trosce o zdrowie”* (2008), *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae XVIII*.

10. Szumowski W. (2008), Historia medycyny filozoficznie ujęta, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
11. Vallance J. T. (1990), The lost theory of Asclepiades of Bithynia, Clarendon Press: Oxford.
12. Yapijakis C. (2009), Hippocrates of Kos, the father of clinical medicine, and Asclepiades of Bithynia, the father of molecular medicine, „In Vivo”, t. 23, nr 4.